

Nowe badanie wykazało, że maseczki zwiększają ryzyko zakażenia Covid-19



Niedawno opublikowane badanie w czasopiśmie „Epidemiology and Infections” podważa dotychczasowe przekonanie o skuteczności masek w zapobieganiu przenoszeniu wirusa COVID-19. W przeciwieństwie do wcześniejszych badań, nowe wyniki wskazują, że osoby regularnie noszące maski mogą być bardziej narażone na zarażenie wirusem. [Badanie](#) przeprowadzone na grupie 3209 osób w Norwegii wykazało, że osoby często używające masek miały wyższe ryzyko uzyskania pozytywnego wyniku testu na COVID-19.

Szczegółowe statystyki z badania ukazują różnice w procentach pozytywnych testów w zależności od częstotliwości noszenia masek. Osoby, które „nigdy lub prawie nigdy” nie nosiły masek, miały 8,6% pozytywnych testów. W grupie noszącej maski „czasami” odsetek ten wzrósł do 15%, a wśród osób, które „prawie zawsze lub zawsze” nosiły maski, wskaźnik wynosił 15,1%.

Po uwzględnieniu czynników takich jak szczepienia, badanie wykazało, że osoby często noszące maski miały o 33% większe ryzyko zarażenia w porównaniu z osobami noszącymi je rzadko. W grupie osób stale używających masek, ryzyko to wzrosło do 40%.

Była zastępca głównego lekarza Anglii, Profesor Dame Jenny Harris, obecnie kierująca brytyjską Agencją Bezpieczeństwa

Zdrowia, [podnosi wątpliwości co do efektywności masek](#). Wskazuje na brak przekonujących dowodów na to, że maski ograniczają przenoszenie wirusa, dodając, że mogą one nawet tworzyć fałszywe poczucie bezpieczeństwa.

Zgodnie z wypowiedzią Harris, trudno jest wyodrębnić wpływ masek od innych środków stosowanych w walce z COVID-19. Podkreśla, że doradzanie społeczeństwu noszenia masek mogło dać ludziom mylne przekonanie, że dzięki nim mogą zmniejszyć ryzyko infekcji. Harris zwraca także uwagę na niepewność dotyczącą bazy dowodowej na używanie masek w społeczeństwie.

W maju 2020 roku Harris wyraziła obawy, że noszenie masek może sprawić, że ludzie uwierzą, iż mogą „wrócić do normalności”, mimo braku solidnych dowodów na to. To badanie rzuca nowe światło na dyskusję dotyczącą masek i ich roli w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się COVID-19, podkreślając konieczność dalszych badań i analiz w tej dziedzinie.

Wszyscy jeszcze pamiętamy jaką dziką tresurę maskowania wprowadzono niemal na całym świecie. Ludzi, którzy podważali sensowność noszenia tych szmat na twarzach bardzo długo zwalczano i dyskryminowano. Nie doczekali się nawet słowa przepraszam, a wszystkie mity covidowe upadają jak zamki z piasków...

[Źródło](#)